

Wyczekana ścieżka

złocie kwisa 2020 6.235.7 (19-06)

BOJANOWO Firma Krzysztofa Rogali z Sobiałkowa przebuduje drogę w Tarchalinie, przy której powstanie też ścieżka pieszo-rowerowa wiodąca do końca miejscowości. To inwestycja, na którą czekano od lat. Przebudowa drogi powiatowej na odcinku Gołaszyn - Poniec, najbardziej cieszy mieszkańców Tarchalina, bo - prócz modernizacji jezdni - powstanie kolejny fragment ścieżki pieszo-rowerowej, o długości 360 metrów. Dzięki temu, trasa rozpoczynająca się w Gołaszynie zostanie poprowadzona do granicy z gminą Poniec.



Póki co, ścieżka pieszo-rowerowa kończy się przy świetlicy i tzw. „Józefówce”

ZABIEGALI OD LAT

Warto przypomnieć, że o budowę ścieżki mieszkańcy postulowali od lat. - Jest to ważna inwestycja, o którą mieszkańcy zabiegali jeszcze za kadencji burmistrza Józefa Zutera - potwierdza obecny władca Bojanowa, Maciej Dubiel. Ludzie pisali nawet petycje do starostwa. Temat poruszano niemal na każdym zebraniu wiejskim, podkreślając, że trasa pieszo-rowerowa jest niezwykle ważna dla bezpieczeństwa tak rowerzystów, jak i dzieci dochodzących na przystanek autobusowy. Bowiem droga łącząca Bojanowo z Poniecem jest ruchliwa. Poza tym, trasa ta jest bardzo uczęszczana przez bojanowskich biegaczy i miłośników nordic walking. Obecnie ścieżka urywa się tuż za świetlicą wiejską, dalej nie ma nawet chodnika.

DOGADALI SIĘ

W końcu, jak mówi burmistrz, pojawiła się szansa, by drogę i ścieżkę zrobić wspólnie z powiatem. - W 2019 roku była już dokumentacja i sprawa naprała tempa. Wkrótce będzie pozytywny finał - podkreśla Maciej Dubiel. A zadowolenia z takiego obrotu sprawy nie kryje sołtys Tarchalina - Urszula Czerwińska. - Warto było czekać i pukać do każdego możliwych drzwi. Cierpliwość popłaca - przyznaje. - Nie możemy się doczekać, kiedy zadanie będzie gotowe i będzie

można bezpiecznie przejść lub przejechać przez całą miejscowość - dopowiada Urszula Czerwińska.

TANIEJ NIŻ ZAKŁADANO

Starosta wylicza, że ścieżka to jedno, ale przebudowana zostanie przede wszystkim sama droga. Powstaną nowe zatoki autobusowe oraz bezpieczne przejście dla pieszych. Na inwestycję uzyskano dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. W minionym tygodniu - o czym pisaliśmy w poprzednim numerze - została podpisana stosowna umowa. Wsparcie wynosi 60%, a pozostałą kwotę dzielą na pół samorządy: powiatowy i bojanowski. - Kosztorys opiewał na około 1,5 mln zł, a najniższa oferta w przetargu obejmuje wynosi około 930 tys. zł, więc będzie oszczędność zarówno ze strony funduszu, jak i samorządów - zaznacza starosta Adam Sperzyński. Przetarg wygrała firma Krzysztofa Rogali z Sobiałkowa i to ona zajmie się remontem drogi oraz budową ścieżki.

CO Z ISTNIEJĄCYM FRAGMENTEM?

Mieszkańcy przy okazji wskazują na potrzebę remontu istniejącego już odcinka ścieżki, który w wielu miejscach jest nierówny, a kostka wręcz zapada się. - Faktycznie nawierzchnia pozosta-

wia wiele do życzenia, ale ona była wykonywana w zupełnie innym trybie. Kiedyś korzystano z pracowników w ramach tzw. prac interwencyjnych, a nie fachowców. Poza tym, nie ma ona właściwej podbudowy, dlatego zapada się - przyznaje starosta Sperzyński i deklaruje, że być może w najbliższej przyszłości odcinek ten zostanie zmodernizowany. (JM)

930

tys.

to koszt przebudowy drogi.



WARTO BYŁO CZEKAĆ I PUKAĆ DO KAŻDYCH MOŻLIWYCH DRZWI. CIERPLIWOŚĆ POPŁACA

- podkreśla Urszula Czerwińska, sołtys Tarchalina.